

Michał Frąckowiak

Święty Wojciech a kształtowanie się chrześcijaństwa na Węgrzech

Studia Lednickie 5, 317-321

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

III. OMÓWIENIA I POLEMIKI

ŚWIĘTY WOJCIECH A KSZTAŁTOWANIE SIĘ CHRZEŚCIJAŃSTWA NA WĘGRZECH

Rok Millennium śmierci Św. Wojciecha zaowocował już wieloma udanymi analizami działalności Świętego oraz jego kultu w różnych krajach Europy. Jednocześnie zabrakło, jak dotąd szczegółowego opracowania, opisującego jego związki z Węgrami oraz kult jego osoby w tym kraju. W Polsce nie podejmowano dotąd tego zagadnienia, na Węgrzech prawdopodobnie jedyną obszerniejszą pozycją jest praca doktorska Istvana Legezy z 1952 r. (I. Legeza, Szent Adalbert missiók szerepe a magyar történelemben. Forráskritikai tanulmány, Budapest 1952, [w:] Kelet Közép Európa szentje, Adalbert (Wojtech, Wojciech, Béla). Válogatott tanulmányok, red. A. Somorjai OSB Budapest 1994 s. 117 – 191). W oparciu o tę pracę pragnę zatem uzupełnić obecny stan wiedzy na ten temat.

O pobycie św. Wojciecha na Węgrzech informuje nas Brunon z Kwerfurtu w swoim „Żywocie św. Wojciecha” oraz „Pasja św. Wojciecha” z Tegernsee¹. Na podstawie tych źródeł można przyjąć, że krótkotrwała misja św. Wojciecha miała miejsce w 996 r. i okazała się bardzo korzystna dla rozwoju chrześcijaństwa na Węgrzech. Oprócz raczej skromnych nawróceń za najważniejszy efekt pobytu uważa się ukształtowanie religijności św. Stefana. Innym skutkiem było stworzenie ośrodków życia zakonnego i chrześcijańskiego przez jego uczniów. Przyjmuje się również, że Święty odegrał niepoślednią rolę w doprowadzeniu do ślubu św. Stefana z Gizellą, co miało olbrzymi wpływ na rozwój Kościoła węgierskiego.

1.1. CHRZEŚCIJAŃSTWO NA WĘGRZECH PRZED PRZYBYCIEM ŚW. WOJCIECHA

Pierwszą próbę nawrócenia Węgrów podjął w 953 r. Hierotheos, bizantyński biskup zaproszony przez księcia siedmiogrodzkiego. Jego misja nie spotkała się z szerszym zainteresowaniem wśród Węgrów. Po umocnieniu się cesarstwa bizantyńskiego, a również z uwagi na zagrożenie ze strony cesarstwa niemieckiego, książę Geza w 972 r. wysłał poselstwo, prosząc Ottona I o przysłanie duchownych w celu krzewienia chrześcijaństwa². Otton wyznaczył Brunona z Sankt Gallen, do którego misji przyłączył się

¹ W kręgu żywota świętego Wojciecha, tłum. Brygida Kürbis, Kraków 1997.

² A. Gabriel, Der Heilige Adalbert und Ungarn [w:] Święty Wojciech w tradycji i kulturze europejskiej, red. ks. K. Śmigiel, Gniezno 1992, s. 9 – 12.

biskup Pilgrim wraz z kilkoma duchownymi. W tym samym czasie przybył benedyktyński zakonnik Wolfgang³. Benedyktyn szybko zrezygnował z nawracania Węgrów, ponieważ nie umiał znaleźć dostępu na dwór Gezy, efekty działalności Brunona były raczej powierzchowne⁴. Przyjęcie chrześcijaństwa oznaczało dla Gezy głównie korzyści polityczne i kulturowe, natomiast inni książęta oraz możni węgierscy nie byli zainteresowani zmianą wyznania. Chrześcijaństwo zapewniało sojusz z cesarstwem niemieckim, utworzenie struktur nowoczesnego państwa, pozyskanie elit politycznych oraz czerpanie z dorobku kultury Europy Zachodniej. Prawdopodobnie w propagowaniu chrześcijaństwa odegrała znaczną rolę żona Gezy Sarolt⁵.

W 974 r. Pilgrim złożył sprawozdanie papieżowi, w którym poinformował, że ochrzcił ponad 5 tysięcy możnych węgierskich⁶. Spragniony arcybiskupstwa i beneficjów nie umiał zaszczyć prawdziwej wiary w społeczeństwie węgierskim. Z drugiej jednak strony misja Pilgrima i nawrócenie dworu książęcego przygotowało grunt pod późniejszą działalność Wojciecha i jego uczniów. Należy również zwrócić uwagę na dużą autonomię innych plemion węgierskich, których decyzja przyjęcia chrześcijaństwa Gezy nie dotyczyła⁷. Chryścianizacja tych terenów przebiegała opornie aż do XI w. Dwadzieścia lat po misji Pilgrima wysłannicy św. Wojciecha, a wkrótce on sam „nałożył cień chrześcijaństwa” na dusze pogańskich Węgrów⁸.

1.2. EFEKTY POBYTU ŚW. WOJCIECHA NA ZIEMI WĘGIERSKIEJ

Misja św. Wojciecha nie przyniosła niezwykłych efektów w postaci nawróceń, zbudowania struktury kościelnej, czy założenia klasztorów. Nie dziwi to, jeśli weźmie się pod uwagę stosunkowo krótki czas jej trwania. Drugim powodem była powierzchowna działalność Pilgrima i jego księży, oraz niechęć pozostałych książąt węgierskich do przyjęcia chrześcijaństwa. Najpełniej rolę Świętego oceniła ugoda Tripartitum⁹, która w swojej preambule zaznacza, że Węgry „nie przez apostoła przyjęły chrzest, ale za sprawą swego świętego króla Stefana.” Vajk ochrzczony imieniem Stefan starał się realizować przez całe swoje panowanie ideał władcy chrześcijańskiego zaszczycony mu przez Wojciecha. Wydaje się, że głównym celem osiągniętym przez apostoła było przekształcenie duchowości Stefana w myśl ideałów chrześcijańskich. O tym, jak wielki wpływ wywołała jego nauka, świadczy późniejsze postępowanie króla oraz napisana na jego zlecenie „*Libellus de institutione morum*”¹⁰. Zestawienie treści tego dzieła z tym, co wiadomo o przebiegu rozmów Wojciecha z Ottonem, pozwala zrekonstru-

³ *Ibidem* oraz Györfy György, *István király és műve*, 2 wyd., Budapest 1983, s. 72.

⁴ Legeza, *op. cit.*, s. 165.

⁵ Legeza *op. cit.*, s. 166.

⁶ *Ibidem*.

⁷ B. Hóman, *Magyar történet*, I, Budapest 1935, s. 172 – 174.

⁸ Brunona „*Zywot drugi...*” *Quibus (Ungariis) et ab errore suo parum mutatis, umbram christianitatis impressit.*, wyd. J. Karwasińska [w:] *Monumenta Poloniae Historica series nova*, t. 4, cz. 2, Warszawa 1969, r. 16, s. 19.

⁹ Za Legezą: *Verbóczy Tripartitum*, s. 167.

¹⁰ J. Balogh, *Scriptores rerum hungaricarum II*, Budapest 1938.

wać idee państwa chrześcijańskiego, głoszoną przez biskupa Pragi. Zasadniczą myślą jest przemijanie doczesności i sławy, niezapominanie o rzeczach wiecznych. Według św. Wojciecha zaśluzyc na szczęście wieczne może tylko władca miłosierny udzielający hojnie jałmużny, opiekujący się chorymi i wdowami. Bojaźń boża i sprawiedliwość wobec występnych to kolejne obowiązki pomazańca bożego¹¹. O realizacji powyższych ideałów świadczy pozytywna opinia kronikarza Thietmara¹², który uznał Stefana za władcę miłosiernego i gościnnego. Wychowanek Wojciecha, realizując przez całe życie powyższe ideały, wpłynął zasadniczo na obraz chrześcijaństwa na Węgrzech. rozbudował strukturę kościelną, fundował kościoły i klasztory, wprowadził do kleru węgierskiego ducha odnowy i ascezy. W ten sposób przewodnictwo duchowe św. Wojciecha wpłynęło i trwale przeobraziło chrześcijaństwo na Węgrzech.

1.3. ROLA UCZNIÓW W KOŚCIELE NA WĘGRZECH

Dalszymi propagatorami wizji Świętego byli jego uczniowie. Zajęli się oni sformowaniem struktur kościelnych, służyli pomocą jako doradcy księcia i króla, zakładali wspólnoty zakonne, wreszcie z poświęceniem życia nawracali pozostałe komitaty Węgier.

Jednym z najbliższych św. Wojciechowi był Radła, jego starszy brat i zarazem opiekun. Razem przebywali w Magdeburgu, następnie Radla oddzieliwszy się, pozostał aż do rzezi libickiej w klasztorze w Břevnovie¹³. Widząc narastającą wrogość Przemysła II przeniósł się wraz częścią zakonników na dwór księcia węgierskiego Gezy. W 996 roku Wojciech wysłał list do księżnej Sarolt list, w którym prosi o zezwolenie Radle na opuszczenie dworu i przyłączenie się do misji pruskiej. Jednocześnie w tajnym liście do samego Radly wzywa go do stawienia się niezależnie od decyzji księżnej. Zakonnik pozostaje jednak na dworze, będąc skromnym i posłusznym losowi kapłanem pary książęcej.

Innym bliskim uczniem Wojciecha o nadzwyczajnym wpływie na efekty chrystianizacji Węgier był Anastazy. Wyznaczony na opata Břevnova odegrał zasadniczą rolę w nawracaniu szerszych rzesz Węgrów na Małej Nizinie Węgierskiej oraz przyczynił się do utworzenia struktur kościelnych¹⁴. Był pierwszym opatem klasztoru w Pannonhalma, w 1006 r. został arcybiskupem ostrzyhomskim, rok później brał udział w synodzie w Frankfurcie jako przedstawiciel Kościoła Węgier. Realizował ideały wpojone przez św. Wojciecha jeszcze na Awentynie. Według św. Arnolda był on obdarzony nadzwyczajnymi zdolnościami a także cierpliwością i pokorą, nie szukający sławy, a raczej realizujący ascetyczny model życia zakonnego.

¹¹ „W kręgu żywota...” s. 67 – 68; Św. Wojciecha biskupa i męczennika Żywot pierwszy, wyd. J. Karwasieńska, MPH sn., t.4, z. 1, Warszawa 1962, r. 23, s. 35 – 36.

¹² Z. Jedlicki, Kronika Thietmara, Poznań 1953, s. 584.

¹³ SSS t.4, red. G. Labuda, Wrocław 1970, s. 449 – 450.

* Kwestia owych wymienionych w artykule „dwi uczniowie” św. Wojciecha jest bardzo skomplikowana. Zarówno sprawa, identyczności czy rozdzielnosci tych dwu postaci, jak i wypadki z ich życia są w nauce sporne. Por. W. Swoboda [w:] SSS, t. 8/2, Wrocław 1996, s. 266 – 267. (tam obszerna literatura) — przyp. red.

¹⁴ Legeza, op. cit. s. 171.

Trzeci spośród uczniów Astryk został wybrany przez Wojciecha na opata klasztoru w Międzyrzeczu¹⁵, następnie w Pecsvárád. Jego zasługą dla Kościoła na Węgrzech jest z pewnością nawrócenie rzesz Węgrów na południu kraju oraz energiczne wypełnianie obowiązków biskupa Kalocsy. Doniosłą rolę spełnił on również w Rzymie, upraszając papieża o koronę dla Stefana. Zresztą w trakcie tej misji nie tylko uzyskał koronę, lecz również przedstawił w niezwykle korzystnym świetle samego Stefana oraz życie religijne Węgrów.

Najmniej znanym propagatorem wizji św. Wojciecha był Bonifacy. Wiadomo o nim, że nawracał mieszkańców Kraju Zadunajskiego i w wyniku odniesionej rany poniósł śmierć męczeńską¹⁶.

Podsumowując rolę uczniów św. Wojciecha w kształtowaniu życia religijnego na Węgrzech należy podkreślić, że ugruntowali oni najczystsza formę chrześcijaństwa związaną z ówczesnymi prądami reformatorskimi. Z nimi wiążą się początki życia zakonnego, budowa struktury kościelnej oraz dalsze nawracanie ludu. Oni, jako ludzie wykształceni i mający rozległe stosunki pełnili też z powodzeniem rolę dyplomatów.

1.4. KONTAKTY Z OTTONEM I MAŁŻEŃSTWO Z GIZELLA

Złożonym problemem wydaje się wpływ św. Wojciecha i jego uczniów na sojusz i sympatię pomiędzy cesarzem Ottonem III a św. Stefanem. Wydarza się, że to właśnie biskup praski zwrócił uwagę cesarza na młodego i żarliwego syna Gezy. Z drugiej jednak strony nie jest pewne czy po swej misji na Węgrzech św. Wojciech miał szansę rozmawiać z cesarzem. Na pewno wymieniano posłów i listy¹⁷.

Ostatnią zasługą św. Wojciecha dla Węgier jest z pewnością pośredniczenie w ślubie Gizelli — księżniczki bawarskiej ze Stefanem. Z jednej strony łączyły Świętego z księciem bawarskim węzły pokrewieństwa (wg Legezy ich matki były siostrami), z drugiej strony nie małżeństwo miało również olbrzymie znaczenie jako sojusz węgiersko-bawarski. Od swojej młodości Gizella była przygotowywana do życia zakonnego, więc po ślubie z Stefanem nadal pragnęła realizować wcześniejsze ideały, uchodziła też za fundatorkę wielu przedmiotów i szat liturgicznych. Dzięki temu małżeństwu zawiązała się również serdeczna więź między Stefanem a Odilonem z Cluny. Wymieniano wielokrotnie listy i posłów. W utworzeniu i podtrzymaniu tej znajomości, mającej duży wpływ na duchowość Stefana, a co za tym idzie całego narodu węgierskiego, dużą rolę odegrała Gizella¹⁸. W jej otoczeniu pojawiło się też z czasem wielu gotowych do realizacji reform zakonników i księży, a także znanych rycerzy i biegłych rzemieślników.

¹⁵ Legeza op. cit. s. 172, Mestrís jako polski Międzyrzecz rozszyfrowuje m. inn. H.G. Voigt, *Der römischen Vita des heiligen Adalbert*, Praga 1904, s. 131 – 132.

¹⁶ Legeza op. cit. s. 173.

¹⁷ Legeza op.cit. s. 175.

¹⁸ Legeza , l.c.

1.5. PODSUMOWANIE EFEKTÓW DZIAŁALNOŚCI ŚWIĘTEGO WOJCIECHA NA WĘGRZECH

Święty Wojciech poprzez swój krótki pobyt wyraźnie wpłynął na kształt życia religijnego na Węgrzech. Jego zasługą w dużym stopniu jest uformowanie w nowym odnowionym duchu reformy kościelnej Stefana, a co za tym idzie całych Węgier. Jego dążenia popierali i rozszerzali uczniowie Radła, Astryk i Bonifacy. Wreszcie zasługą Świętego było również doprowadzenie do ślubu Stefana z Gizellą. Choć w świetle nowszych badań nie uważa się już, że to właśnie św. Wojciech ochrzcił Stefana, to jednocześnie jest on tym, którego inter Hungaros clara est memoria¹⁹.

2. KULT ŚWIĘTEGO WOJCIECHA NA WĘGRZECH

Zagadnienie kultu św. Wojciecha na Węgrzech czeka jeszcze na szczegółowe opracowanie. Tym bardziej uprawomocniona wydaje się próba naszkicowania choćby zarysu problemu.

Kult Świętego na Węgrzech nie był nigdy zbyt rozpowszechniony w szerszych kręgach społeczeństwa, wiąże się go raczej z warstwą wykształconego kleru. również legendy o św. Wojciechu nie cieszyły się taką popularnością, jak legendy innych świętych. Z drugiej jednak strony kult ten rozwijał się w czasie. Głównym jego ośrodkiem był bez wątpienia Ostrzyhom, gdzie ufundowana przez Stefana katedra otrzymała wezwanie św. Wojciecha²⁰. Dokumenty dowodzą, że archidiecezja ostrzyhomska od dawna nadzwyczaj uroczyście obchodziła święto swojego patrona. W tym dniu wszyscy kanonicy i plebani zobowiązani byli do wzięcia udziału w uroczystym obrzędzie ku jego czci. W 1208 r. arcybiskup Janusz powołał specjalną fundację, mającą zapewnić środki na coroczne organizowanie biesiady dla członków kapituły katedralnej²¹.

Wydaje się, że o kulcie św. Wojciecha świadczy również częste wybieranie przez Arpadów imienia Bela (Adalbert) dla swoich synów. Dodać należy, że dzień męczeńskiej śmierci Wojciecha często występuje w dokumentach lokacyjnych i jako termin egzekucji sądowej²². Dzień ten jest również datą wielu synodów. W katalogu dołączonym do Corpus Juris Hungarici²³ wymienia się Wojciecha (niesłusznie) jako pierwszego arcybiskupa Ostrzyhomia, a przez długie wieki jego wizerunek był herbem komitatu ostrzyhomskiego²⁴. Pojawił się również na herbie Emeryka Eszterhazy²⁴. Jego postać występuje także na licznych dziełach sztuki między innymi na miniaturze z XVI w., obrazie G. Benczura, czy wreszcie na ścianie bazyliki św. Stefana w Budapeszcie. dokładniejsze omówienie ikonografii związanej z tą postacią wykracza jednak poza ramy tego szkicu.

Michał Frąckowiak

¹⁹ Kodeks Knauza za Legeza s. 179.

²⁰ Legeza op. cit. s. 121.

²¹ Legeza op. cit. s. 121.

²² Legeza op.cit. s. 122.

²³ Legeza op. cit. s. 122.

²⁴ T. Gömbös A szerzetes és lovagrendek cimerei és viseletei, Budapest 1993, s. 180.